

*Perlage*  
**OFF** KATOWICE  
02 – 04.08.2019  
**FESTIVAL**

---

## **OFF Festival Katowice 2019** **Bogactwo polskiej muzyki**

**Gitary z garażu, wiejskie skrzypki, rap i trans techno – oraz łączenie wszystkiego ze wszystkim. Zaprosiliśmy na festiwal kilka żywych dowodów na to, jak oryginalna i znakomita jest dziś polska muzyka.**

### **Trupa Trupa**

---

Kolejna wizyta na naszym festiwalu grupy Trupa Trupa będzie uwerturą do tego, co wydarzy się we wrześniu – zespół wyda wreszcie długo oczekiwany album „Of The Sun” i pod szyldem Paradigm Talent Agency i ATC Live ruszy w kolejną triumfalną podróż przez światowe kluby i festiwale. Płyta ukaże się w Polsce za sprawą Anteny Krzyku, w Europie z nalepką Glitterbeat (m.in. The Mekons, Altin Gun, Gaye Su Akyol), w Stanach w kultowym Lovitt Records (siostrzanej wytwórni legendarnego Dischordu) i w Japonii w wytwórni Moorworks (Xiu Xiu, Beach Slang). Gitarowy jazgot i filozoficzna zaduma, psychodelia i post-punk – Trupa Trupa konsekwentnie kroczą raz obraną drogą i cieszy nas fakt, że znowu wiedzie ona przez OFF Festival.

### **Jan-rapowanie**

---

Dzięki stworzonej wspólnie z Nocnym płycie „Nocna zmiana” raper z Krakowa odebrał niedawno statuetkę Popkillera w kategorii Odkrycie Roku 2018. W marcu br. panowie poszli za ciosem, wydając album „Plansze”, który jak niewiele innych oddaje nastroje pokolenia dwudziestolatków i zarazem nie podąża ślepo za nowoszkolną modą. To jego własna muzyka i jego własny język – nic dziwnego, że niespełna pięć lat po wzięciu mikrofonu do ręki Jan-rapowanie wyrasta na jednego z najważniejszych raperów w kraju.

## **Niemoc**

---

Trio z Zielonej Góry długo dobrze się zapowiadało, zarówno znakomitymi koncertami, jak i udanymi singlami i epkami. Zapowiadali też dużą płytę, ale tak to się przeciągało, że już myśleliśmy, że można ją między bajki włożyć. Na szczęście w kwietniu br. obietnica została spełniona – „Baśnie” czarują wszystkim, co w Niemocy najlepsze, od dyskotekowych rytmów po postpunkowy niepokój. Takie piosenki mogły powstać tylko w podmiejskim garażu z polskiego pustaka, na którego ścianie wisi pożółkły plakat z panoramą Ibizy. Albo to nasze zdjęcie z panoramą Tatr.

## **Babu Król i Smutne Piosenki**

---

Poczujecie się na tym koncercie tak błogo, jak wasi dziadkowie w waszym wieku. Albo jak wasi dziadkowie teraz – na fajfie w Ciechocinku. Wspólny projekt formacji Babu Król i Smutnych Piosenek, uwieczniony na płycie „Nowa fala polskiego dansingu vol I i II”, jest zabawny i nostalgiczny zarazem. Jest pastiszem naszej rodzimej tradycji muzyki tanecznej, ale kłania się jej w pas, nie szydzi. Poza autorskimi numerami usłyszycie zapewne na tym koncercie kilka numerów, przy których szaleliście na szkolnych dyskotekach, ale w wersjach, które wpisują się doskonale w czas dorosłych poszukiwań i niepokojów.

## **Kapela Maliszów**

---

„Wiejski Dżez” – tytuł ich drugiej płyty mówi wszystko. To muzyka korzeni, osadzona w tradycji Karpat, gdzie mieszkają Malisze, ale ochoczo czerpiąca również z innych, choćby mazowieckich źródeł. Ale to także swobodny lot jazzowej improwizacji, śmiałej reinterpretacji tego co swojskie, w duchu tego co uniwersalne. Ojciec, czyli Jan, który gra na skrzypcach, basach, lirze korbowej i akordeonie, stoi po stronie tradycji, a dzieci - Zuzanna (śpiewa i gra na basach oraz bębnie) i Kacper (gra na basach i nyckelharpie, ale przede wszystkim na skrzypcach) rzucają jej wyzwanie. Z tego konfliktu pokoleń wpisanego w muzykę zrodziło się wyjątkowe brzmienie, nie tylko jak na polskie warunki.

## **Polmuz**

---

Zespół dowodzony przez pochodzącego ze Śląska znakomitego saksofonistę Michała Fetlera (możecie go kojarzyć m.in. z Jazz Bandu Młynarski-Masecki i grupy Tsigunz Fanfara Avantura), który brzmień przyszłości szuka w przeszłości. Konkretnie: na szelakowych płytach

sprzed stu lat, zawierających nagrania wielkopolskich orkiestr. Polmuz sampluje strzępy mazurków i oberków sprzed wieku i na tym fundamencie buduje fascynujące improwizacje, z wykorzystaniem saksofonów, kontrabas, perkusji i radzieckiego syntezatora Polivoks. To muzyka jedyna w swoim rodzaju, więc lepiej tego koncertu nie przegapić.

## **Tentent**

---

Warszawskie trio, występujące w składzie: Emil Litwiniec (gitara, wokal), Jan Wiśniewski (bas, chórki) i Kuba Korzeniowski (perkusja, chórki). Ich muzyka z jednej strony tętni blisko krautrockowej i postpunkowej surowości, ale z drugiej nie jest pozbawiona chwytliwości, kojarzącej się wręcz z pierwszą falą polskiego rock'n'rolla. Naprawdę da się pogodzić fanów Joy Division i Czerwonych Gitar? Szanujemy to.

## **Santabarbara**

---

Łukasz, Szczepan i Nikodem Pospieszalscy, czyli drugie pokolenie muzykującej rodziny, zaczyna tam, gdzie ich ojcowie skończyli (OK, wiemy, nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa) – od połączenia jazzu z muzyką rozrywkową, ale we współczesnym, godnym XXI wieku ujęciu. Z jednej strony Santabarbara przyznaje się więc do inspiracji Tie Breakiem, ale z drugiej nawiązuje do Radiohead czy muzyki techno. Przede wszystkim jednak robią to po swojemu.

## **Dynasonic**

---

Projekt w skład którego wchodzi perkusista Mateusz Rychlicki (Kristen, Kobieta z Wydm), basista Adam Sołtysik (kiedyś Pogodno) i odpowiadający za elektronikę Mateusz Rosiński (wd30) musi być skupiony przede wszystkim na rytmie. Sami nazywają tę muzykę dubwavem, ale szerokie inspiracje łączą w minimalistycznym, wyzwalającym transie.

## **Cudowne Lata**

---

Jak same twierdzą, są „zespołem muzycznym na dwa serca i dwie gitary” – lepiej tego nie można ująć. Ania z Warszawy dodatkowo śpiewa, Amina z Krakowa obsługuje też klawisze i bębny, a ich muzyka jest o ich miłości. Płyta będzie dopiero we wrześniu, ale zwiastują ją

singel „Zapach i ty” każe nam przypuszczać, że to będzie mocny kandydat do miana debiutu roku.

Podczas tegorocznej edycji OFF Festivalu wystąpią również wcześniej ogłoszeni: Foals, Suede, Jarvis Cocker introducing JARV IS..., Stereolab, Neneh Cherry, Aldous Harding, Superorganism, Hania Rani, Perfect Son, Electric Wizard, The Gaslamp Killer, The Comet is Coming, Juan Wauters, Daughters, Dr. Rubinstein, Lotic: Endless Power, The Body, Dezerter gra "Underground Out of Poland", slowthai, Black Midi, VTSS, Trio Jazzowe Marcina Maseckiego, OM, SAMA', Jakuzi, Phum Viphurit, Durand Jones & The Indications, Lebanon Hanover, Honey Dijon, Loyle Carner, Tęskno, Pablopavo i Ludziki z Naprawdę Dużym Zespołem, The Real Gone Tones, Emerald, Octavian, EABS feat. Tenderlonious, Tuzza, Ammar 808, Tirzah, Soccer Mommy, P.Unity, Veronica Vasicka, Wczasy, Entropia, Boogarins, Bamba Pana & Makaveli oraz Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

OFF Festival Katowice 2019 odbędzie się w dniach 2-4 sierpnia, tradycyjnie w Dolinie Trzech Stawów. Trzydniowe karnety w cenie 400 zł możecie już kupić w OFF Sklepie. W sprzedaży są już również bilety na pole namiotowe, w cenie 80 zł.